

DLA KRAKOWA



PONADPARTYJNY KOMITET WYBORCZY
PRZYJAZNY KRAKÓW



SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KWW ŁUKASZA GIBAŁY
"KRAKÓW DLA MIESZKAŃCÓW"

Niespełnione obietnice Jacka Majchrowskiego

I. Miasto mądrze zarządzane

27 października tego roku Polacy zdecydują, czy skorzystać z szansy, jaką daje **rzeczywisty, wolny od interesów partyjnych samorząd**. Samorządność jest bowiem jedną z najgorzej wykorzystanych możliwości, jakie przyniósł nam przełom roku 1989. Bezpośrednie wybory prezydentów, wójtów i burmistrzów otwierają przed Polską lokalną zupełnie **nowe perspektywy**. Możemy przełamać poczucie bezsilności, z jakim obywatele podchodzili dotąd do upartyjnionych i w dużej mierze niekompetentnych samorządów.

Świadom znaczenia tegorocznych wyborów i pozycji, jaką nowe prawodawstwo daje prezydentowi miasta, jestem w pełni zdecydowany szanse te wykorzystać dla budowy dobrobytu Krakowa i jego mieszkańców.

Dlatego jako Prezydent Krakowa:

- wprowadzę zasadę **pełnej jawności** działań Prezydenta i Urzędu Miasta oraz **ściślej współpracy** z organizacjami obywatelskimi, ze szczególnym uwzględnieniem lokalnych stowarzyszeń. Prowadzić też będę ściśle konsultacje z radami dzielnic i środowiskami, odgrywającymi istotną rolę w życiu Krakowa. Zapewni to niezbędną **kontrolę społeczną** nad poczynaniami jej przedstawicieli, wybranych do sprawowania władzy w mieście. Podstawą pracy mojej i Urzędu będzie jasny **podział kompetencji i odpowiedzialności**;

- kierował się będę zasadą, iż samorząd to nieustanny **dialog** ze społeczeństwem – w drodze tego właśnie dialogu podejmował będę najważniejsze decyzje i informował o pracach Magistratu;

- opierał się będę na **ludziach kompetentnych i uczciwych**, cieszących się osiągnięciami w swej dotychczasowej pracy. Jak już to udowodniłem, sprawując urząd wojewody krakowskiego, **żadnego znaczenia nie mają dla mnie poglądy polityczne urzędników**, jeśli wykonują oni swą pracę fachowo i z oddaniem. Podobnie, jak stało się to za czasów mojego urzędowania jako wojewody, **uwolnię urząd od wpływów partyjniactwa**;

- wprowadzę w Magistracie nowy styl działania: **zmniejszę obowiązki biurokratyczne**, ciążące na urzędnikach, których podstawowym zadaniem będzie jak **najszybsze i jak najbardziej przyjazne udzielenie właściwej pomocy mieszkańcom** w ich problemach. Nie może być i nie będzie tak, że na załatwienie jakiejś sprawy krakowianie poświęcić muszą kilka godzin! Urzędnicy miejscy będą też ściśle przestrzegać przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, co wyeliminuje biurokratyczny chaos. Mam zamiar wprowadzić **zmianowy system pracy** urzędników, który zapewni mieszkańcom możliwość załatwienia swych spraw poza godzinami, kiedy muszą być w pracy. Chcę też uruchomić w urzędzie Miasta **całodobową informację telefoniczną** na temat kompetencji poszczególnych urzędników oraz procedur, obowiązujących w konkretnych przypadkach, zgłaszanych przez mieszkańców.;



Jan T. został w 2015 r. powołany przez Jacka Majchrowskiego na stanowisko szefa ZIKiT, pomimo ciążących na nim 12 zarzutów prokuratorskich, m.in. o mobbing. Jacek Majchrowski w Radio Kraków utrzymywał wówczas, że Jan T. cieszy się nieposzlakowaną opinią

OBIETNICA Z 2002 ROKU:

– w wypadku wszystkich wymienionych inwestycji, za niezbędne uznać należy wykorzystanie w celu ich realizacji **funduszy Unii Europejskiej**;

– spowoduję **zwiększenie ilości koszy na śmieci** tak, abyśmy chcąc wyrzucić papierek, nie musieli na przestrzeni kilkuset metrów bezskutecznie szukać śmietnika.

Tereny rekreacyjne

Kraków jest miastem ubogim w tereny rekreacyjne i miejsca, w których mieszkańcy mogliby wypoczywać. Wobec niskiego dochodu wielu krakowian, których nie stać na wyjazdy wakacyjne, konieczna jest zmiana tego stanu rzeczy.

Dlatego jako **Prezydent Krakowa**:

– wspierał będę **rozwój terenów zielonych, parków rekreacyjnych i ścieżek rowerowych**. Konieczne jest m. in. zagospodarowanie terenów przyfortecznych i Lasu Wolskiego;

– dążył będę do **rekonstrukcji uzdrowisk Swoszowice i Mateczny**, wraz z całą infrastrukturą leczniczą. Wychodzę bowiem z założenia, że należy wykorzystywać naturalne zasoby Krakowa. Kuracjusze, korzystający z tych uzdrowisk, z pewnością chętnie korzystali by z zaplecza kulturalnego i turystycznego Krakowa.

Miasto przyjazne wobec osób niepełnosprawnych

Osoby chore czy niepełnosprawne są – o czym wiele osób woli nie pamiętać – pełnoprawnymi obywatelami i mieszkańcami miasta. Dlatego tolerowanie sytuacji, w której Kraków usiany jest rozwiązaniami architektonicznymi, utrudniającymi tym osobom swobodne poruszanie się, jest de facto ich prześladowaniem.

Dlatego jako **Prezydent Krakowa**:

– dążył będę do architektonicznego rozwiązania problemów komunikacyjnych osób niepełnosprawnych, tak na ulicach i chodnikach, jak w urzędach miejskich;

– będę wspierał przedsiębiorców, którzy bariery takie chcą likwidować we własnych firmach i w ich otoczeniu;

– pomagał będę organizacyjnie i finansowo w rozwoju życia artystycznego osób niepełnosprawnych, które w ciągu ostatnich lat zyskało sobie w ogólnopolskiej panoramie kulturalnej miejsce wyjątkowe.

RZECZYWISTOŚĆ:



W czasie ostatniej kadencji urzędnicy Jacka Majchrowskiego zezwolili na wycinkę 45 tys. drzew. W tym czasie, w samym centrum Krakowa, ubyło 6% terenów zielonych. To tyle, ile zajmuje 275 boisk piłkarskich. Powierzchnia terenów leśnych jest w Krakowie najmniejsza ze wszystkich dużych miast w Polsce; Wg raportu NIK z 2018 roku wynosi ona zaledwie 5,3%, podczas gdy np. w Katowicach tereny leśne stanowią aż 43%. Do tego, jak wynika z ankiety Gazety Wyborczej, opublikowanej kilka dni temu: „Mieszkańcy Krakowa najgorzej w całej Polsce oceniają stan zieleni. To kolejne badanie, które potwierdza negatywny obraz tej dziedziny miasta w odczuciu krakowian”. Inne zdanie ma prezydent Majchrowski, który stwierdził, że niedostępne dla mieszkańców ogrody klasztorne oraz cmentarze „są przecież w zasadzie parkami” [cytat z wywiadu wyemitowanego w Telewizji Kraków.pl, 4 lipca 2017].

OBIETNICA Z 2002 ROKU:

- w wypadku wszystkich wymienionych inwestycji, za niezbędne uznać należy wykorzystanie w celu ich realizacji funduszy Unii Europejskiej;
- spowoduję zwiększenie ilości koszy na śmieci tak, abyśmy chcąc wyrzucić papierek, nie musieli na przestrzeni kilkuset metrów bezskutecznie szukać śmietnika.

Tereny rekreacyjne

Kraków jest miastem ubogim w tereny rekreacyjne i miejsca, w których mieszkańcy mogliby wypoczywać. Wobec niskiego dochodu wielu krakowian, których nie stać na wyjazdy wakacyjne, konieczna jest zmiana tego stanu rzeczy.

Dlatego jako Prezydent Krakowa:

- wspierał będę rozwój terenów zielonych, parków rekreacyjnych i ścieżek rowerowych. Konieczne jest m. in. zagospodarowanie terenów przyfortecznych i Lasu Wolskiego;
- dążył będę do rekonstrukcji uzdrowisk Swoszowice i Mateczny, wraz z całą infrastrukturą leczniczą. Wychodzę bowiem z założenia, że należy wykorzystywać naturalne zasoby Krakowa. Kuracjusze, korzystający z tych uzdrowisk, z pewnością chętnie korzystaliby z zaplecza kulturalnego i turystycznego Krakowa.

Miasto przyjazne wobec osób niepełnosprawnych

Osoby chore czy niepełnosprawne są – o czym wiele osób woli nie pamiętać – pełnoprawnymi obywatelami i mieszkańcami miasta. Dlatego tolerowanie sytuacji, w której Kraków usiany jest rozwiązaniami architektonicznymi, utrudniającymi tym osobom swobodne poruszanie się, jest de facto ich prześladowaniem.

Dlatego jako Prezydent Krakowa:

- dążył będę do architektonicznego rozwiązania problemów komunikacyjnych osób niepełnosprawnych, tak na ulicach i chodnikach, jak w urzędach miejskich;
- będę wspierał przedsiębiorców, którzy bariery takie chcą likwidować we własnych firmach i w ich otoczeniu;
- pomagał będę organizacyjnie i finansowo w rozwoju życia artystycznego osób niepełnosprawnych, które w ciągu ostatnich lat zyskało sobie w ogólnopolskiej panoramie kulturalnej miejsce wyjątkowe.

RZECZYWISTOŚĆ:

Kraków. Wyburzyli zabytek, który miał zostać wyeksponowany. nie ma fortu N-10 Prądnik Biały [AKTUALIZACJA]



ŹRÓDŁO: POLSKAPRESS

Zabytkowy fort na Prądniku Białym został zrównany z ziemią przez dewelopera, by na tym miejscu wybudować bloki. Sprawa jest w prokuraturze.

I. Miasto mądrze zarządzane

27 października tego roku Polacy zdecydują, czy skorzystać z szansy, jaką daje **rzeczywisty, wolny od interesów partyjnych samorząd**. Samorządność jest bowiem jedną z najgorzej wykorzystanych możliwości, jakie przyniósł nam przełom roku 1989. Bezpośrednie wybory prezydentów, wójtów i burmistrzów otwierają przed Polską lokalną zupełnie **nowe perspektywy**. Możemy przełamać poczucie bezsilności, z jakim obywatele podchodzili dotąd do upartyjnionych i w dużej mierze niekompetentnych samorządów.

Świadom znaczenia tegorocznych wyborów i pozycji, jaką nowe prawodawstwo daje prezydentowi miasta, jestem w pełni zdecydowany szanse te wykorzystać dla budowy dobrobytu Krakowa i jego mieszkańców.

Dlatego jako Prezydent Krakowa:

– wprowadzę zasadę **pełnej jawności** działań Prezydenta i Urzędu Miasta oraz **ściślej współpracy** z organizacjami obywatelskimi, ze szczególnym uwzględnieniem lokalnych stowarzyszeń. Prowadzić też będę ściśle konsultacje z radami dzielnic i środowiskami, odgrywającymi istotną rolę w życiu Krakowa. Zapewni to niezbędną **kontrolę społeczną** nad poczynaniami jej przedstawicieli, wybranych do sprawowania władzy w mieście. Podstawą pracy mojej i Urzędu będzie jasny **podział kompetencji i odpowiedzialności**;

– kierował się będę zasadą, iż samorząd to nieustanny **dialog** ze społeczeństwem – w drodze tego właśnie dialogu podejmował będę najważniejsze decyzje i informował o pracach Magistratu;

– opierał się będę na **ludziach kompetentnych i uczciwych**, ciesząc się osiągnięciami w swej dotychczasowej pracy. Jak już to udowodniłem, sprawując urząd wojewody krakowskiego, **żadnego znaczenia nie mają dla mnie poglądy polityczne urzędników**, jeśli wykonują oni swą pracę fachowo i z oddaniem. Podobnie, jak stało się to za czasów mojego urzędowania jako wojewody, **uwolnię urząd od wpływów partyjniactwa**;

– wprowadzę w Magistracie nowy styl działania: **zmniejszę obowiązki biurokratyczne**, ciążące na urzędnikach, których podstawowym zadaniem będzie jak **najszybsze** i jak najbardziej **przyjazne udzielenie właściwej pomocy mieszkańcom** w ich problemach. Nie może być i nie będzie tak, że na załatwienie jakiejś sprawy krakowianie poświęcić muszą kilka godzin! Urzędnicy miejscy będą też ściśle przestrzegać przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, co wyeliminuje biurokratyczny chaos. Mam zamiar wprowadzić **zmianowy system pracy urzędników**, który zapewni mieszkańcom możliwość załatwienia swych spraw poza godzinami, kiedy muszą być w pracy. Chcę też uruchomić w urzędzie Miasta **całodobową informację telefoniczną** na temat kompetencji poszczególnych urzędników oraz procedur, obowiązujących w konkretnych przypadkach, zgłaszanych przez mieszkańców.;



- petycja o wykup Lasu Borkowskiego – 6094 podpisy, niezrealizowane **X**

- petycja o ochronę korytarza przewietrzania miasta na Prądniku Czerwonym – 2103 podpisy, niezrealizowane **X**

- petycja o wykup terenów przy forcie Bronowice – 2888 podpisów, niezrealizowane **X**

- petycja o ochronę korytarza przewietrzania miasta na terenie Chełmu - 1675 podpisów, niezrealizowane **X**

OBIETNICA Z 2002 ROKU:

- ureguluję **stan prawny budynków** stanowiących współwłasność gminy z osobami fizycznymi;
- prowadzić będę konsekwentnie postępowania w celu **przekształcania prawa wieczystego użytkowania lokalu**, przysługującego osobom fizycznym, w **prawo własności**, co zapewni miastu stały dochód;
- sprawował będę **ściśłą kontrolę** nad Zarządem Budynków Komunalnych i wprowadzę **pełną jawność** podejmowanych przez tę instytucję **decyzji**.

Uporządkowanie stanu należących do miasta gruntów, uzbrojenie ich etc., pozwoli na nieodpłatne przekazywanie ich spółdzielniom i deweloperom pod warunkiem przekazania określonej części mieszkań miastu, które nie będzie przejmować zarządzania nimi, ale będzie decydować, kto może w nich zamieszkać. Udostępnione one zostaną lokatorom obecnych mieszkań komunalnych o zbyt niskim standardzie (lokale o ślepych kuchniach, bez łazienek np. na Azorach), które z kolei wykorzystywane będą jako **mieszkania socjalne** dla najgorzej uposażonych osób, realnie zagrożonych bezdomnością.

Niewykorzystane kamienice, należące do miasta, będą remontowane w celu udostępnienia **mieszkań i lokali komunalnych**. Przedsiębiorcy będą mogli liczyć na ułatwienia w prowadzeniu w nich działalności komercyjnej (sklepy, restauracje etc. na parterze budynków) pod warunkiem **współfinansowania** remontów.

Im większe będzie zaangażowanie danego inwestora w budowę mieszkań komunalnych i socjalnych, na tym większe ułatwienia – włącznie z gwarancjami kredytowymi – ze strony miasta będzie mógł on liczyć.

RZECZYWISTOŚĆ:



CBA zatrzymało w lipcu br. dwie pracownice Urzędu Miasta, w tym dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa oraz pracownicę ZBK w związku z nieprawidłowościami w gospodarowaniu miejskimi lokalami. Grozi im do 10 lat więzienia. W odpowiedzi na pierwsze sygnały o tej sprawie magistrat zarzucił dziennikarzom manipulację.

OBIETNICA Z 2002 ROKU:

Dlatego jako **Prezydent Krakowa:**

- konsekwentnie prowadził będą **remonty nawierzchni dróg** tak, aby z nowych mostów krakowianie nie wjeżdżali prosto w pełne dziur ulice miasta;
- **ograniczę ruch samochodów transportu ciężarowego** na terenie miasta i przyspieszę prace nad rozbudową obwodnicy;
- doprowadzę do **uporządkowania systemów oznakowania** poziomego i pionowego w celu ułatwienia i zrationalizowania zasad poruszania się po mieście;
- dążył będą do budowy **bezpłatnych parkingów** wokół centrum miasta, w bezpośrednim sąsiedztwie drugiej obwodnicy;
- przeprowadzę dokładne **analizy oznakowania i działania sygnalizacji świetlnej** na szczególnie niebezpiecznych skrzyżowaniach;
- szczególną uwagę poświęcę właściwej organizacji i zabezpieczeniu przejść dla pieszych, zlokalizowanych w pobliżu szkół, z których często korzystają dzieci.

Ochrona środowiska

Mieszkaniec Zachodniej Europy słyszy dziś w biurze turystycznym, że do Krakowa warto przyjechać na dwa-trzy dni, żeby zwiedzić zabytki tego miasta, ale nie na dłużej, bo trudno wytrzymać zanieczyszczenie powietrza w tym mieście. Dowodnie świadczy to o konieczności wzmocnienia troski o ochronę środowiska w Krakowie.

Dlatego jako **Prezydent Krakowa:**

- zaprowadzę **racjonalną politykę energetyczną**, opartą na odnawialnych źródłach energii. Wskazane jest w tym celu uruchomienie skutecznego systemu segregacji śmieci i następnie ich zamkniętego, nieprzerwanego procesu wysokotemperaturowego przetwarzania. Metoda ta pozwala na przetwarzanie 99% odpadów komunalnych na produkty nowe i uzyskanie energii jako produktu ubocznego. W porównaniu z takimi rezultatami, obecnie istniejące spalarnie są nieefektywne. Istotne też jest, że proces ten powoduje zanieczyszczenie powietrza w granicach 10-20% dopuszczalnych norm niemieckich;
- zmierzał będą do modernizacji i **rozbudowy oczyszczalni ścieków „Płaszów”** i remontowania co roku 15-20 km sieci kanalizacyjnej – w miarę możliwości metodą bezwykopową. Dotychczasowy stan sieci kanalizacyjnej powoduje bowiem duże ubytki wody, co obciąża budżet miasta, a przez to – portfele mieszkańców;
- przeanalizuję możliwość zamiany zasilania silników taboru autobusowego **MPK na prąd ziemny**, co zmniejszyłoby zanieczyszczenia powietrza;

RZECZYWISTOŚĆ:



W rejonie drugiej obwodnicy powstały: miejski parking przy Muzeum Narodowym oraz zbudowany przez władze Krakowa we współpracy z prywatną firmą, w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, parking przy Placu na Groblach. Obydwa są płatne.

I. Miasto mądrze zarządzane

27 października tego roku Polacy zdecydują, czy skorzystać z szansy, jaką daje **rzeczywisty, wolny od interesów partyjnych samorząd**. Samorządność jest bowiem jedną z najgorzej wykorzystanych możliwości, jakie przyniósł nam przełom roku 1989. Bezpośrednie wybory prezydentów, wójtów i burmistrzów otwierają przed Polską lokalną zupełnie **nowe perspektywy**. Możemy przełamać poczucie bezsilności, z jakim obywatele podchodzili dotąd do upartyjnionych i w dużej mierze niekompetentnych samorządów.

Świadom znaczenia tegorocznych wyborów i pozycji, jaką nowe prawodawstwo daje prezydentowi miasta, jestem w pełni zdecydowany szanse te wykorzystać dla budowy dobrobytu Krakowa i jego mieszkańców.

Dlatego jako **Prezydent Krakowa**:

- wprowadzę zasadę **pełnej jawności** działań Prezydenta i Urzędu Miasta oraz **ściślejszej współpracy** z organizacjami obywatelskimi, ze szczególnym uwzględnieniem lokalnych stowarzyszeń. Prowadzić też będę ściśle konsultacje z radami dzielnic i środowiskami, odgrywającymi istotną rolę w życiu Krakowa. Zapewni to niezbędną **kontrolę społeczną** nad poczynaniami jej przedstawicieli, wybranych do sprawowania władzy w mieście. Podstawą pracy mojej i Urzędu będzie jasny **podział kompetencji i odpowiedzialności**;

- kierował się będę zasadą, iż samorząd to nieustanny **dialog** ze społeczeństwem – w drodze tego właśnie dialogu podejmował będę najważniejsze decyzje i informował o pracach Magistratu;

- opierał się będę na **ludziach kompetentnych i uczciwych**, ciesząc się osiągnięciami w swej dotychczasowej pracy. Jak już to udowodniłem, sprawując urząd wojewody krakowskiego, **żadnego znaczenia nie mają dla mnie poglądy polityczne urzędników**, jeśli wykonują oni swą pracę fachowo i z oddaniem. Podobnie, jak stało się to za czasów mojego urzędowania jako wojewody, **uwolnię urząd od wpływów partyjniactwa**;

- wprowadzę w Magistracie nowy styl działania: **zmniejszę obowiązki biurokratyczne**, ciążące na urzędnikach, których podstawowym zadaniem będzie jak **najszybsze** i jak najbardziej **przyjazne udzielenie właściwej pomocy mieszkańcom** w ich problemach. Nie może być i nie będzie tak, że na załatwienie jakiejś sprawy krakowianie poświęcić muszą kilka godzin! Urzędnicy miejscy będą też ściśle przestrzegać przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, co wyeliminuje biurokratyczny chaos. Mam zamiar wprowadzić **zmianowy system pracy** urzędników, który zapewni mieszkańcom możliwość załatwienia swych spraw poza godzinami, kiedy muszą być w pracy. Chcę też uruchomić w urzędzie Miasta **całodobową informację telefoniczną** na temat kompetencji poszczególnych urzędników oraz procedur, obowiązujących w konkretnych przypadkach, zgłaszanych przez mieszkańców.;



"Dziennikarz: Co pan sądzi o tym, żeby kalendarz spotkań prezydenta Krakowa była jawny, tak jak w Słupsku?"

Jacek Majchrowski: Nie widzę powodu, żebym podawał, że spotkałem się z panią X w sprawie zaległości czynszu mieszkalnego. To dla nich krępujące. Takich spotkań mam masę. To takie pytania małego Jasia".

Radio Kraków, 07.02.2018

OBIETNICA Z 2002 ROKU:

Wielce Szanowni Państwo,

Niestety, nie ze wszystkimi z Was mogłem spotkać się w trakcie kampanii bezpośrednio. Dziękuję tym wszystkim, którzy zechcieli otworzyć przede mną swoje drzwi i poświęcić chwilę na rozmowę ze mną.

Pozwalam dziś sobie przesłać Państwu mój program wyborczy. Nie znajdziecie w nim **falszywych konkretów** ani **pseudo-realnych obietnic**. Nie chcę Was mamić opisaniami setek kamer, które moi konkurenci chcą – nie wiadomo tylko, za co – montować na skrzyżowaniach. Znajdziecie jedynie to, co dla Krakowa jako prezydent miasta naprawdę **mogę** i **zamierzam** zrobić. Wiele z tych działań rozpocząłem już jako wojewoda krakowski, dziś chcę je kontynuować.

Wiele osób, z którymi rozmawiałem w ostatnich miesiącach mówiło, jak im ciężko. Ktoś w rodzinie właśnie stracił pracę; ktoś jest niepełnosprawny i nie może wyjść z domu, bo w kamienicy nie ma windy. Kogoś chcą wyrzucić z mieszkania, bo nie stać go na czynsz. Strach o to, czy wystarczy do pierwszego, brak perspektyw na zmianę sytuacji. Wiele osób z trudem rozwija swoje własne firmy. Niestety biurokracja, niezyczliwa interpretacja przepisów i korupcja sprawiają, że coraz trudniej walczyć o swoje miejsce na rynku. Płacimy za to wszyscy wysoką cenę.

Dlatego mówię **DOŚĆ!** Dość strachu o jutro, **dość** poczucia osamotnienia. Jeśli bowiem zdecydowałem się kandydować na ten zaszczytny urząd to tylko dlatego, że **dość** mam fałszu i obłudy rządzących Stołeczno-Królewskim Miastem. **Dość** mam nieziszczalnych haseł, **dość** politycznych sporów, **dość** obsadzania intratnych stanowisk z partyjnego klucza. **Dość** mam czytania w gazetach o inwestorach, którzy zrezygnowali z lokowania u nas swoich pieniędzy, przestraszeni korupcją i prywatą władz miasta. Dla przyszłości i rozwoju Krakowa, dla jego mieszkańców – ukrócić musimy działalność osób, dla których nasze miasto stało się prywatnym folwarkiem.

Wierzę, że podzielacie Państwo moją chęć stworzenia sprawnego, przyjaznego miasta. Wierzę, że zamiast polityków chcecie mieć we władzach Krakowa kompetentnych menadżerów i urzędników. Wierzę, że chcecie wybrać prezydenta, który rządził będzie nie Wami, a – **dla Was**.

Grono osób, które – odrzuciwszy dotychczasowe podziały polityczne – poparły moją kandydaturę, dowodzi mej niezależności i chęci budowania przyszłości Krakowa w drodze porozumienia i dialogu ze wszystkimi jego Mieszkańcami.

Stawiając się do Państwa dyspozycji, liczę na Wasze głosy 27. października

Jack Majchrowski

RZECZYWISTOŚĆ:



Katarzyna Król, obecna wiceprezydent ds. edukacji, otrzymała poprzednią posadę w zarządzie dróg za łapówkę, co potwierdził sąd. Dzięki kosztownemu zegarkowi, wręczonemu przez jej ojca Janowi T., została rzeczniczką prasową ZDiT.



Dla Marcina Kandefera, męża rzeczniczki Majchrowskiego Moniki Chylaszek, zmieniono regulamin Krakowskiego Holdingu Komunalnego, aby pomimo braku stosownego wykształcenia mógł objąć intratną posadę członka zarządu, którym pozostaje do dziś. Sąd uznał, że sformułowanie „kolesiostwo” jest w przypadku jego nominacji uprawnione



Witolda Śmiałka, byłego doradcę Jacka Majchrowskiego ds. smogu, Rada Nadzorcza powołała na członka Zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego w drodze skróconej rekrutacji, odstępując w ten sposób od konkursu.